

Sygn. akt VII Ka 119/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Tomkiewicz (spr.)

Sędziowie SSO Dariusz Firkowski

SSO Piotr Mądry

Protokolant st. sekr. sądowy Jolanta Jankowska

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014r.

sprawy **L. K.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 217§1kk w zb. z art. 216§1kk w zw. z artt. 11§2kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku V Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Węgorzewie

z dnia 10 grudnia 2013r. sygn. akt V K 152/13

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Giżycku Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą w Węgorzewie do ponownego jej rozpoznania.

## UZASADNIENIE

**L. K.** oskarżona zastała o to, że w dniu 8 czerwca 2013 pomiędzy godziną 12:30 a 13:00 w (...) gm. W. znieważyla J. Z. w ten sposób, że wyzywała ją słowami powszechnie uznanymi za wulgarne oraz naruszyła nietykalność cielesna J. Z. w ten sposób, że uderzyła ją ręką w twarz w wyniku którego pokrzywdzona doznała rozcięcia górnej wargi od strony jamy ustnej i zasinienia, tj. o czyn z art. 217 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

**Sąd Rejonowy w Giżycku, V Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Węgorzewie, wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 r., sygn. akt V K 152/13** orzekł:

I. oskarżoną L. K. uznał za winną tego, że w dniu 8 czerwca 2013 przed godziną 12:00 w (...) gm. W. znieważyla J. Z. w ten sposób, że wyzywała ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe oraz naruszyła nietykalność cielesną J. Z. w ten sposób, że uderzyła ją ręką w twarz w wyniku którego pokrzywdzona doznała rany tłuczonej przedsonka jamy ustnej po stronie prawej, obrzęku policzka prawego, zasinienia wargi górnej po prawej stronie, które to obrażenia spowodowały naruszenie narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni to jest popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 216 § 1 kk w zb. z art. 157 w zw. z art. 11 § 2 skazał ją na karę grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych, przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 20 złotych.

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonej środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości na rzecz oskarżycielki prywatnej J. Z. w kwocie 1000 złotych.

III. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 złotych tytułem opłaty i zryczałtowane koszty sądowe w kwocie 300 złotych.

**Od powyższego wyroku apelacje wniósł obrońca oskarżonej** zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości na korzyść oskarżonej L. K.. Wyrokowi temu skarżący zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 167 kpk w zw. z art. 366 kpk poprzez zaniechanie dopuszczenia z urzędu opinii biegłego lekarza z dziedziny medycyny sądowej na okoliczność charakteru obrażeń odniesionych przez pokrzywdzoną J. Z., a w szczególności ustalenie czy charakter obrażeń uzasadnia ich kwalifikowanie jako naruszenie czynności narządu ciała czy też rozstroju zdrowia w myśl art. 157 § 2 kpk;

2) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż oskarżona znieważyla J. Z. w ten sposób, że wyzywała ją słowami powszechnie uznanymi za wulgarne, w sytuacji gdy materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie, a w szczególności wyjaśnienia oskarżonej, a także zeznania przesłuchanych świadków D. S., J. S., A. P., M. K., E. K. oraz K. Z., w najmniejszym stopniu nie potwierdzają słuszności ustaleń faktycznych w tym zakresie;

3) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż pokrzywdzona J. Z. wskutek dokonania czynu zabronionego przez oskarżoną L. K. poniosła szkodę w zasądzonej wysokości 1.000 złotych w postaci szkody rzeczywistej czy też utraconych korzyści, w sytuacji gdy szkoda ta nie została określona w toku postępowania (abstrahując od prekluzji zawartej w art. 49a kpk) ani w żaden sposób udowodniona co winno prowadzić do odstąpienia od zasądzenia obowiązku jej naprawienia;

4) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż czyn oskarżonej w postaci uderzenia pokrzywdzonej otwartą dłonią nie został poprzedzony wyzywającym zachowaniem się pokrzywdzonej w postaci uderzenia oskarżonej w rękę, a następnie odepchnięcia jej na futrynę drzwi, co wynika z wyjaśnień oskarżonej, a także zeznań świadków M. K., E. K. oraz pośrednio ze stenogramu z odsłuchu rozmowy oficera dyżurnego KPP W. z oskarżoną w dniu 8 czerwca 2013 r.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Giżycku, V Zamiejscowy Wydział Karny w Węgorzewie.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezsporne jest – gdyż faktu tego nie kwestionuje sama oskarżona- że uderzyła ona ręką w twarz J. Z. przy czym fakt ten znajduje potwierdzenie zarówno w zeznaniach pokrzywdzonej, jak i w zeznaniach świadków: D. S., K. Z., M. K. i E. K..

Ustaleniami, które w sprawie tej są problematyczne, to okoliczności towarzyszące niniejszemu zdarzeniu. Oskarżona wyjaśniła, że uderzyła pokrzywdzoną po tym, jak sama została przez nią popchnięta. Zgodnie z art. 217 § 2 kk jeżeli naruszenie nietykalności wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności, sąd może odstąpić od wymierzenia kary. Okoliczność powyższa nie jest prawnie obojętna również w kontekście art. 157 & 2 kk, gdyż jeśli uznać, że zachowanie pokrzywdzonej miało wpływ na reakcję oskarżonej, to tego rodzaju fakt niewątpliwie winien być uwzględniony przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu czy też w aspekcie kary. Wobec powyższego, okoliczność podnoszona przez oskarżoną,

jako wpływająca na jej odpowiedzialność karną, wymagała wnikliwego rozważenia przez Sąd Rejonowy, której to wnikliwości w niniejszej sprawie zabrakło.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I-szej instancji wprawdzie uznał, że owego popchnięcia nie było, jednakże swoje stanowisko w tym względzie Sąd ten oparł na dość powierzchownej i uproszczonej analizie dowodów. Sąd Rejonowy stwierdził jedynie, że wersji przedstawionej przez oskarżoną w tym zakresie nie potwierdza D. S., K. Z., E. K. ani M. K.. Podkreślić jednakże należy- gdyż okoliczność ta umyka uwadze Sądu- że nie tylko oskarżona wyjaśniła, że przed uderzeniem została popchnięta przez J. Z.. Świadkowie M. K. i E. K. zeznali także, że **widzieli** jak oskarżycielka prywatna popycha oskarżoną. Niezasadnym byłoby niedanie wiary zeznaniom wskazanych świadków tylko z powodu łączących ich stosunków rodzinnych z oskarżoną. Oceniając zeznania tych świadków, należy wziąć pod uwagę także to, iż świadkowie ci potwierdzili, że L. K. uderzyła oskarżycielkę prywatną, Podkreślić też należy, że L. K. zaraz po zdarzeniu poinformowała policję o popchnięcia jej przez J. Z.. Stenogram z odsłuchu potwierdza przebieg rozmowy wskazany przez oskarżoną. Wyjaśnienia L. K. są zatem konsekwentne a skoro oskarżona nawet bezpośrednio po incydencie powoływała się na owy fakt popchnięcia, to trudno uznać, aby okoliczność ta pojawiła się jedynie w celu poprawienia sytuacji procesowej L. K..

Wniosku powyższego, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, nie podważają zeznania świadków J. S. i A. P.. Wymienione wprawdzie faktycznie podały, że nie widziały popchnięcia L. K. ale – co istotne- **nie widziały one także uderzenia będącego przedmiotem toczącego się postępowania**. Jeśli więc kobiety te nie widziały tak istotnego faktu jak wspomniane uderzenie, to z powyższego wynika, że nie obserwowały one zdarzenia rozgrywającego się pomiędzy oskarżoną i pokrzywdzoną dokładnie, a to z kolei prowadzi do wniosku, iż zeznania wymienionych osób wcale nie prowadzą do wniosku, że L. K. mija się z prawdą.

Sąd Rejonowy przyjął również, że zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie prowadzi do wniosku, iż oskarżona w trakcie zdarzenia wyzwała oskarżycielkę prywatną słowami uznanymi powszechnie za obraźliwe. Zauważyć jednakże należy, iż wskazaną okoliczność Sąd ustalił wyłącznie na podstawie zeznań pokrzywdzonej. Świadkowie: D. S., M. K., E. K. i K. Z. nie potwierdzają iż oskarżona używała wobec pokrzywdzonej wyzwisk. D. S. zeznała, że „trudno mi powiedzieć czy były jakieś wulgaryzmy”. K. Z. stwierdził, tylko że „kobiety kłóciły się”.

Sąd Rejonowy dokonując oceny materiału dowodowego stwierdził, że czyniąc ustalenia faktyczne w tej sprawie dał wiarę zeznaniom J. Z. i D. S. oraz, że odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonej. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu nie wyjaśnia jednakże wskazanych wątpliwości.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, określony w art. 438 pkt 3 k.p.k., jest usprawiedliwiony wtedy, gdy sąd orzekający narusza reguły rządzące swobodną oceną dowodów. Zarzut ten będzie więc zasadny, gdy sąd ustalił stan faktyczny w oderwaniu od zgromadzonych dowodów (tzw. błąd braku), bądź gdy podstawą ustaleń faktycznych uczyniono wprawdzie wszystkie ujawnione w toku rozprawy dowody, lecz dokonano ich nieprawidłowej oceny z punktu widzenia zasad logiki, wskazań wiedzy czy doświadczenia życiowego (tzw. błąd dowolności). Zarzut ten jest z istoty rzeczy powiązany z zarzutem naruszenia przepisów postępowania, poczynając od zasady określonej w art. 7 k.p.k. Wobec powyższego podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych uznać należy za zasadny.

Trafny jest również zawarty w apelacji zarzut dotyczący zasądzonego obowiązku naprawienia szkody. Ani oskarżycielka prywatna, ani sam Sąd Rejonowy, nie wskazali, w oparciu o jakie przesłanki powstanie tej szkody zostało ustalone i w oparciu o jakie kryteria wyliczono jej wysokość.

Mając zatem powyższe na uwadze i dzielając wskazane zarzuty oraz wniosek zawarty w apelacji, zaskarżony wyrok należało uchylić a sprawę przekazać sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, uznając jednocześnie, iż z uwagi na uwzględnienie zarzutów wskazanych wyżej, ustosunkowywanie się do pozostałej argumentacji zawartej w środku odwoławczym byłoby przedwczesne (art. 437 § 1 i § 2 kpk, art. 436 kpk).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I-szej instancji winien ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe w całości, z uwzględnieniem uwag powyższych.